

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”

*„Nasz bohater”. Pseudokibice witają
rasistowskiego zabójcę.*

Raport



Warszawa, kwiecień 2025

WSTĘP

Stowarzyszenie 'NIGDY WIĘCEJ' publikuje raport na temat gloryfikowania rasistowskiego zabójcy Janusza Walusia przez pseudokibiców piłki nożnej. 10 kwietnia 1993 roku dokonał on zamachu na Chrisa Haniego, czarnoskórego działacza, który walczył o zniesienie apartheidu w RPA. W grudniu 2024 Waluś przyleciał do Warszawy. Pseudokibice otoczyli zabójcę swoistym kultem.

Waluś wyemigrował do Republiki Południowej Afryki w 1981 roku. Zaangażował się w działania neonazistowskiej organizacji Afrykanerski Ruch Oporu (Afrikaner Weerstandsbeweging, AWB). Próbował powstrzymać przemiany demokratyczne, zmierzające do demontażu systemu segregacji rasowej. Za zabójstwo Haniego, bliskiego współpracownika Nelsona Mandeli, został skazany na karę śmierci, później zamienioną na dożywocie. W 2022 roku warunkowo zwolniono go z więzienia, przez kolejne dwa lata musiał pozostawać w RPA.

W raporcie Stowarzyszenia 'NIGDY WIĘCEJ' udokumentowano publiczne wyrazy poparcia dla Walusia ze strony pseudokibiców. Swoją podziw manifestowali na transparentach w trakcie meczów piłki nożnej, na murach miast, a także w mediach społecznościowych.

Uznanie dla Walusia było też demonstrowane podczas pielgrzymki kibiców w Częstochowie. Wieloletni organizator tego zgromadzenia, ks. Jarosław Wąsowicz, znany jest z głoszenia poglądów skrajnie nacjonalistycznych. Od dawna w swojej publicznej działalności wspierał Walusia, na przykład w 2017 roku podczas spotkania polonijnego w brytyjskiej miejscowości Slough pozował do zdjęcia z transparentem ku czci zabójcy. Niedawno został członkiem Komitetu Poparcia Kandydata na Prezydenta RP Karola Nawrockiego.

Po powrocie do Polski Waluś potwierdził swoje przywiązanie do ideologii rasizmu i brak jakiegokolwiek skruchy czy refleksji na temat zabójstwa, którego się dopuścił. W jednym z wywiadów na YouTube przekonywał o słuszności tego czynu: 'Musieliśmy kogoś zlikwidować'.

Prof. Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia 'NIGDY WIĘCEJ' podkreśla: - 'To właśnie na trybunach stadionów w dużej mierze był budowany kult Walusia. Przyzwalają na to zarówno władze piłkarskie, jak i klubowe, a także sponsorzy tych widowisk, czyli władze miasta'.

Raport zawiera też aneks ze słowami Ewy Waluś, córki Janusza, która nawiązała kontakt ze Stowarzyszeniem 'NIGDY WIĘCEJ': - 'Ja sama nigdy poglądów ojca nie podzielałam.

Uważam, że głoszenie tak szkodliwych, rasistowskich, neonazistowskich tez jest skandaliczne, ale jest przede wszystkim niebezpieczne. Bo widzimy, jak nam się świat radykalizuje’.

Kampania edukacyjna ‘Wykopmy Rasizm ze Stadionów’ jest prowadzona przez Stowarzyszenie ‘NIGDY WIĘCEJ’ od połowy lat dziewięćdziesiątych. Jej pomysłodawcą był lider stowarzyszenia Marcin Kornak (ur. 1968 – zm. 2014). Była to pierwsza sportowa kampania antyrasistowska w Europie Środkowej i Wschodniej. Celem działań prowadzonych pod szyldem ‘Wykopmy Rasizm ze Stadionów’ jest przeciwdziałanie uprzedzeniom i dyskryminacji na stadionach, a także promowanie pozytywnego modelu kibicowania i postawy fair play.

Stowarzyszenie ‘NIGDY WIĘCEJ’ jest powstałą w 1996 roku niezależną organizacją antyrasistowską, która od wielu lat prowadzi ‘Brunatną Księgę’ – dokumentację zdarzeń na tle ksenofobicznym i antysemickim. W 2024 roku stowarzyszenie zostało laureatem Nagrody im. Ronalda Eissensa i Suzette Bronkhorst za ‘wyjątkowe osiągnięcia w przeciwdziałaniu mowie nienawiści i propagowaniu praw człowieka’.

Redakcja raportu „«Nasz bohater». Pseudokibice witają rasistowskiego zabójcę”:
Rafał Pankowski, Anna Tatar

Dane kontaktowe Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”:

tel.: 601 360 835

e-mail: redakcja@nigdywiecej.org

www.nigdywiecej.org

facebook.com/Respect.Diversity ; www.twitter.com/StowNIGDYWIECEJ

<https://neveragainnw.bsky.social>

www.linkedin.com/company/never-again-association

RAPORT „«NASZ BOHATER». PSEUDOKIBICE WITAJĄ RASISTOWSKIEGO ZABÓJCĘ»

WARSZAWA. 7 grudnia 2024 deportowano do Polski **Janusza Walusia**, który w 1993 roku w Republice Południowej Afryki został skazany na karę śmierci (zamienioną na dożywotnie więzienie) za zabójstwo Chrisa Haniego, działacza walczącego z apartheidem, współpracownika Nelsona Mandeli. W 2022 roku Trybunał Konstytucyjny postanowił o warunkowym zwolnieniu Walusia z więzienia, do grudnia 2024 musiał pozostawać w RPA.

Waluś wylądował na Lotnisku Chopina, a przez cały lot towarzyszył mu **Grzegorz Braun**, poseł do Parlamentu Europejskiego wybrany z listy **Konfederacji**, lider **Konfederacji Korony Polskiej**, kandydat na urząd prezydenta Polski. W 2024 prokuratura postawiła Braunowi siedem zarzutów dotyczących przestępstw z nienawiści. Polityk ten od lat propagował kult Walusia, między innymi w 2017 przemawiał na demonstracji pod Ministerstwem Spraw Zagranicznych krytykując to, że państwo polskie „nie upomina się” o Walusia; w 2020 złożył interpelację poselską w sprawie „sprowadzenia go do ojczyzny”; podobnie domagał się interwencji na rzecz Walusia na konferencji prasowej w Sejmie w listopadzie 2022, podczas której poparł zbrodnię: „Sytuuję się po stronie tych, którzy uważają strzelanie do sekretarzy partii komunistycznych za czyn niekoniecznie domagający się penalizacji, a w niektórych przypadkach działanie być może w stanie wyższej konieczności”.

Walusiowi podczas lotu towarzyszył również **Tomasz Stala**, kandydat z listy **Konfederacji** w wyborach parlamentarnych w 2024 i właściciel wydawnictwa **3dom**. W lutym 2025 w związku ze sprzedażą publikacji podżegających do nienawiści narodowej i rasowej Prokuratura Rejonowa w Częstochowie postawiła mu zarzuty z art. 256 par. 2 Kodeksu karnego. Również Stala przez wiele lat podejmował działania na rzecz Walusia, między innymi organizował dla niego zbiórki finansowe. Jedną z nich była tzw. akcja mikołajkowa: co roku 6 grudnia zysk ze sprzedaży w sklepie 3dom miał trafiać do Walusia. W inicjatywę tę, poza Braunem, angażowali się inni działacze skrajnej prawicy, m.in. **Przemysław Holocher**, **Marcin Rola**, **Radosław Patlewicz**, którzy publikowali w mediach społecznościowych wyrazy poparcia dla zabójcy.

Na Lotnisku Chopina Walusia przywitali członkowie klubu motocyklowego **Bad Company**, który zrzesza między innymi nazistów i recydywistów. W logotypie Bad Company znajduje się hełm Wehrmachtu z II wojny światowej przewiązany polskimi barwami z symbolem **Związku Jaszczurczego** – kontynuacji przedwojennego **Obozu Narodowo-Radykalnego**. W 2024 roku

reprezentanci Bad Company uczestniczyli w Marszu Niepodległości w Warszawie, skrajnie prawicowej manifestacji, podczas której od kilkunastu lat promowane są hasła nawołujące do nienawiści. Hymn Bad Company został nagrany na terenie Muzeum Westerplatte przez nazistowską grupę rockową **Obłąd**, której członkowie grali wcześniej pod szyldem **Konkwista 88** (gdzie cyfry 88 oznaczały pozdrowienie „Heil Hitler”). Współtwórcą Bad Company jest **Olgierd L.**, znany jako nazi-skinhead i pseudokibic **Lechii Gdańsk**, wielokrotnie skazywany za brutalne przestępstwa i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą. W grudniu 2024 funkcjonariusze ABW zatrzymali Olgierda L. w ramach śledztwa w sprawie podpałów dokonywanych w Polsce na zlecenie rosyjskiego wywiadu. Znaleziono przy nim wówczas materiały faszystowskie. Powiązany z Bad Company jest też **Grzegorz H.**, członek międzynarodowej organizacji neonazistowskiej **Blood and Honour** (słowa „Krew i Honor”, oryg. Blut und Ehre stanowiły motto **Hitlerjugend**), która organizowała w Polsce koncerty z udziałem faszystowskich zespołów.

Janusza Walusia powitali zatem na lotnisku w Warszawie skrajnie prawicowi ekstremiści. W kolejnych tygodniach potwierdził swoje zaangażowanie ideologiczne po stronie rasizmu i brak jakiegokolwiek skruchy czy refleksji na temat zabójstwa, którego się dopuścił.

MIELEC. 7 grudnia 2024 szef stowarzyszenia **Patriotyczny Mielec Karol Dolina** zamieścił na Twitterze/X wpis pochwalający rasistowskiego zabójcę **Janusza Walusia**. Dolina opublikował słowa „Witamy w domu bracie!” wraz z dwoma zdjęciami: jedno z nich przedstawiało Walusia na Lotnisku Chopina tuż po przybyciu do Polski, a drugie – flagę z jego wizerunkiem i hasłem „Stay strong brother” („Bądź silny, bracie”), która była demonstrowana podczas meczu Ekstraklasy **Śląsk Wrocław – Lech Poznań** w sierpniu 2018 roku. Pseudokibice piłkarscy od lat manifestują na stadionach i na ulicach swoje poparcie dla Walusia.

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” ze względu na promowanie mowy nienawiści zgłosiło wpis Doliny do Twittera/X, jednak nie został on usunięty.

WARSZAWA. 7 grudnia 2024 pseudokibice klubu piłki nożnej **Okęcie Warszawa** (liga okręgowa, Warszawa I) zrzeszeni w grupie „**Szwadron’15**” zamieścili na Facebooku pean na cześć **Janusza Walusia**, który w tym dniu przybył do Polski z RPA. Zapewniali: „Bez względu na to, jak przedstawiają tę sprawę lewicowe media, jedno jest pewne: CZEKAMY NA CIEBIE, PANIE JANUSZU!”. I dalej: „Państwo polskie musi wspierać swoich obywateli – niezależnie od ich poglądów czy sytuacji. To nasz obowiązek! Janusz Waluś, wracaj do domu!”. Do materiału tego zostały dołączone zdjęcia Walusia na lotnisku.

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” wysłało wpis pseudokibiców Okęcia do weryfikacji przez Facebooka z powodu propagowania nienawiści. Materiał ten nie został usunięty.

GLIWICE. 8 grudnia 2024 podczas meczu Ekstraklasy piłki nożnej Piast Gliwice – **Cracovia Kraków** przyjezdni pseudokibice wywiesili na ogrodzeniu wokół murawy transparent z wyrazami poparcia dla **Janusza Walusia**, który poprzedniego dnia został deportowany do Polski z Republiki Południowej Afryki. Na fladze tej umieścili hasło: „Janusz Waluś witaj w domu”.



WARSZAWA. 8 grudnia 2024 na Facebooku na profilu chuliganów stadionowych **Władcy Trybun** (ponad 112 tys. obserwujących) ukazał się materiał gloryfikujący **Janusza Walusia**, rasistowskiego zabójcę, który poprzedniego dnia przyleciał z RPA do Polski. Wpis ten rozpoczynał się od słów: „Upływa właśnie pierwsza doba odkąd człowiek niestrudzony o twardym charakterze powrócił na Ojczyznę”. Dalej w komentarzu na temat Walusia pojawiły się treści antysemickie: „Po wyjściu na terminal został osaczony przez pismaka z durnymi pytaniami reprezentującego GW [«Gazetę Wyborczą»]. Ostatni z Wyklętych olał tego parcha [antyżydowskie wyzwisko, używane w polszczyźnie od XIX wieku]”. Do wpisu dołączono zdjęcie Walusia wykonane na Lotnisku Chopina.

Pod materiałem tym pojawiły się wyrazy uznania dla zabójcy, a także groźby śmierci pod adresem polityków:

- „Dobrze zrobił. Tylko Polska Narodowa!”
 - „Szacun dla niego Wyrwał chwastą”
 - „Wrócił jedyny gość który by zrobił porządek z zagranicznym premierem który rządzi w Polsce”.
- Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” przesłało wpis Władców Trybun do Facebooka z prośbą o przejrzenie ze względu na mowę nienawiści i platforma usunęła ten materiał.

ŁÓDŹ. 9 grudnia 2024 w trakcie spotkania I ligi piłki nożnej **ŁKS Łódź** – Arka Gdynia „kibice” miejscowej drużyny wywiesili na ogrodzeniu okalającym płytę boiska transparent o treści „**Janusz Waluś** – witamy w domu”. Zamanifestowali w ten sposób poparcie dla rasistowskiego zabójcy, którzy 7 grudnia został deportowany z RPA do Polski.



ŁÓDŹ. 29 grudnia 2024 na Facebooku na profilu grupy kibicowskiej **Teo Gang** (fani **ŁKS Łódź** z osiedla Teofilów) ukazało się zdjęcie przedstawiające graffiti z wyrazami poparcia dla **Janusza Walusia** (w 1993 roku zastrzelił Chrisa Haniego, jednego z liderów walki z segregacją rasową). Pseudokibice umieścili na jednym z miejskich murów napis „Janusz Waluś nasz bohater”. Te same słowa powtórzyli w treści posta. Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” wystąpiło do Facebooka o przejrzenie



materiału zamieszczonego na profilu Teo Gang pod kątem mowy nienawiści. W marcu post nie był już dostępny.

ROK 2025

CZĘSTOCHOWA. 11 stycznia 2025 podczas tzw. Patriotycznej Pielgrzymki Kibiców na Jasnej Górze niektórzy jej uczestnicy eksponowali hasła i symbole nawiązujące do rasizmu i neonazizmu. Nie spotkało się to z żadną reakcją przedstawicieli zakonu paulinów odpowiedzialnego za Jasną Górę ani uczestniczącego w wydarzeniu Karola Nawrockiego, kandydata na prezydenta i prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Niektórzy pseudokibice **Rakowa Częstochowa** demonstrowali szaliki z hasłem „Naszym wzorem **Janusz Waluś**”, słowami „Biały honor, biała duma” (tytuł piosenki słynnego neonazistowskiego zespołu **Konkwista 88**, cyfry 88 w jego nazwie symbolizowały pozdrowienie „Heil Hitler”) oraz znakiem tzw. trystyki (trójramienna swastyka, symbol neofaszystowskiego **AWB, Afrikaner Weerstandsbeweging**, tzn. **Afrykanerskiego Ruchu Oporu**, którego członkiem był Waluś), umieszczonym na tle barw flagi III Rzeszy. Ponadto pseudokibice Rakowa prezentowali szaliki z symboliką i nazwą międzynarodowej organizacji neonazistowskiej **Krew i Honor** (słowa te stanowiły motto Hitlerjugend, w oryg. „Blut und Ehre”). Organizacja ta została zdelegalizowana m.in. w Niemczech, Hiszpanii, Kanadzie i Wielkiej Brytanii.



Gadżety z treściami neonazistowskimi eksponowali również pseudokibice klubu żużlowego **GKM Grudziądz**. Mieli na sobie charakterystyczne szaliki stylizowane na wzór logotypu organizacji **Krew i Honor**, na których znajdował się napis „Biali kibice czarnego sportu” i tzw. wilczy hak (Wolfsangel, symbol dywizji pancerniej SS Das Reich i współczesnych ugrupowań neofaszystowskich). Zdjęcie jednego z nazistowskich szalików GKM Grudziądz zostało opublikowane na oficjalnej stronie klasztoru Jasna Góra.





Z kolei nacjonalistyczni pseudokibice **Podbeskidzia Bielsko-Biała**, zrzeszeni w skrajnie prawicowej grupie **Narodowe Podbeskidzie** (której baner demonstrowano podczas „pielgrzymki”), prezentowali szaliki nawołujące do rasizmu i przemocy na tle ideologicznym. Znajdował się na nich tzw. krzyż celtycki (symbol zwolenników wyższości białej rasy), hasło „Good night left side” (popularne wśród ruchów neofaszystowskich) oraz charakterystyczna grafika, przedstawiająca napastnika, który bije leżącego na ziemi człowieka.

Uczestnicy tzw. pielgrzymki na Jasnej Górze eksponowali także banery z napisem „ŚWO” – rozwinięcie tego skrótu stanowią słowa „Śmierć wrogom ojczyzny”, slogan współcześnie używany przez skrajną prawicę jako zachęta do agresji na tle ideologicznym.



Podczas wydarzenia eksponowano też emblematy z hasłem „Stop LGBT” i przekreśloną tęczą (symbolem osób LGBT).

Hasło tegorocznej „pielgrzymki kibiców” brzmiało: „Dla ciebie nasz trud, ukochana Ojczyzno”, co stanowiło nawiązanie do hasła chuligańskiego znanego z napisów na murach i odzieży dla pseudokibiców („Cały nasz chuligański trud tobie, ukochana Ojczyzno”), a także piosenki łódzkiego rapera **Ptaku** pt. „Spłoną wozy TVN-u”, gloryfikującej tzw. Marsz Niepodległości w Warszawie i nawiązującej do podpalenia wozu transmisyjnego telewizji TVN przez jego uczestników 11 listopada 2011 roku. Tekst piosenki zawiera bezpośrednie nawoływanie do przemocy: „Spal ich, bo kłamią, nazywając cię faszystą. Cały nasz chuligański trud tobie, ukochana Ojczyzno! [...] Mamy prawo spalić wozy telewizji, która kłamie”.

Podczas spotkania z Karolem Nawrockim odbywającego się w sali klasztoru jasnogórskiego jeden z jego uczestników, kibic **Zagłębia Sosnowiec**, przywołał wątki antysemickie, negując ustaloną przez IPN prawdę historyczną o pogromie w Jedwabnem. Oceniał ją jako „kłamstwa antypolskie”, za które odpowiedzialne jest „przedsiębiorstwo Holocaust” i „Żydzi z Ameryki, [którzy] pobierali odszkodowania, nie będąc nigdy w życiu nawet w Europie”.

Organizatorem „pielgrzymki kibiców” był ks. **Jarosław Wąsowicz**, który w trakcie wydarzenia paradował w szaliku z przekreśloną podobizną Che Guevary. Już od dawna w swojej publicznej działalności wspierał Walusia: na przykład w 2017 roku podczas spotkania polonijnego w brytyjskiej miejscowości Slough pozował do zdjęcia z transparentem ku czci zabójcy.



Ks. Wąsowicz od lat znany jest też z głoszenia poglądów skrajnie nacjonalistycznych, m.in. swego czasu na łamach „**Gazety Polskiej**” życzył „Zmartwychwstania naszej ukochanej Ojczyzny, bez KOD-ów, fałszywych autorytetów, płatnych zdrajców. Zmartwychwstania chrześcijaństwa w Europie, która idzie ku samozagładzie. Europy bez multi-kulti, islamistów, lewaków i poprawności politycznej”. Został członkiem Komitetu Poparcia Kandydata na Prezydenta RP Karola Nawrockiego.

BYDGOSZCZ. 14 stycznia 2025 przy alei Lecha Kaczyńskiego w siedzibie skrajnie prawicowej organizacji **Bydgoscy Patrioci** kilkunastu członków tego ugrupowania świętowało rocznicę urodzin **Janusza Walusia**. Nagranie z tego wydarzenia zamieścili na swoim kanale YouTube.

„Urodziny” – choć bez obecności jubilata – zostały urządzone w sali, gdzie na ścianie wisiał wielki baner z jego podobizną i sloganem „Samotny biały wilk”. Jeden z liderów bydgoskiego ugrupowania paradował w koszulce z wizerunkiem Walusia i pochwalał postać zamachowca: „To osoba dla nas bardzo ważna. Można powiedzieć – ostatni żołnierz wyklęty”. Prezentował również rasistowskie gadżety wyeksponowane w siedzibie organizacji. Na ścianie rozwieszono kilkadziesiąt szalików klubów



piłkarskich, na których widniała podobizna Walusia, popierające go hasła (np. „Stay strong brother” – „Trzymaj się, bracie”), krzyże celtyckie (symbol supremacji tzw. białej rasy), trystyka (symbol trójramiennego swastyki, który był używany w RPA przez neonazistowską organizację **Afrykanerski Ruch Oporu**, do której należał Waluś, zabiegającą o utrzymanie apartheidu), slogany „Śmierć wrogom ojczyzny” (zachęta do agresji na tle ideologicznym), a także inne hasła rasistowskie, np. „Biali zawiszanie” (pseudokibice klubu piłkarskiego **Zawisza Bydgoszcz**). Widoczny był również szalik z charakterystycznym czerwono-biało-czarnym logotypem międzynarodowej organizacji neonazistowskiej **Blood and Honour** (jej nazwę utworzono od motta **Hitlerjugend** „Krew i honor”). Siedzibę Bydgoskich Patriotów

zdobiła też flaga **Konfederacji** (używana w XIX wieku w czasie wojny secesyjnej w USA przez stany południowe, walczące o utrzymanie niewolnictwa, współcześnie uznawana za symbol dyskryminacji rasowej). Ponadto w lokalu urządzono wystawę ku czci kpt. **Romualda Rajsa „Burego”**, który dowodził oddziałem **Narodowego Zjednoczenia Wojskowego**, odpowiedzialnym za dokonanie w 1946 roku na Podlasiu zbrodni ludobójstwa na ludności białoruskiej wyznania prawosławnego.

Także 14 stycznia Bydgoscy Patrioci zamieścili na swoim profilu na Facebooku post z wyrazami poparcia dla Walusia: „Nasze dotychczasowe życzenia się spełniły, jesteś już wolnym człowiekiem i wróciłeś do Ojczyzny” oraz grafiką „Samotny biały wilk”.

Pod materiałem tym ukazały się komentarze popierające zabójstwo Chrisa Haniego, na przykład: „Brawo Waluś rozprawileś się z tym komuchem, szacun. [...] Raz sierpem raz młotem czerwoną hołotę!!!”, a nawet „wiersz”: „A komuna wśród pierwotnych / Wciąż murzynów dzikich / To jest horror tam stukrotny / Rządzą krwawe klikki / W RPA bolszewik Hani / Poległ z Twojej ręki / Są tam ruscy małpowani / Kraj przechodzi męki!” podpisany: **Sławomir Mazur**.

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” wystąpiło o sprawdzenie treści opublikowanych przez Bydgoskich Patriotów pod kątem mowy nienawiści odpowiednio do YouTube’a (platforma odmówiła usunięcia nagrania) i do Facebooka (wpis został skasowany).

WARSZAWA. W pierwszej połowie stycznia 2025 „nieznani sprawcy” namalowali na jednym z osiedli na Targówku hasło pochwalające rasistowskiego mordercę **Janusza Walusia**. Treść napisu umieszczonego na murze wiaduktu brzmiała: „Waluś bohater”. 13 stycznia Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” poinformowało Urząd Miasta Stołecznego Warszawy o dewastacji, domagając się jej usunięcia. Mimo interwencji stowarzyszenia władze stolicy nie kwapiły się do usunięcia napisu, został on zamalowany przez osobę prywatną.



Waluś został deportowany do Polski 7 grudnia 2024 roku, jego pojawienie się wywołało falę entuzjazmu wśród środowisk skrajnej prawicy, między innymi pseudokibice piłkarscy eksponowali na stadionach transparenty gloryfikujące jego postać.

POZNAŃ. 6 lutego 2025 na facebookowym profilu **Wildecy Fanatycy**, należącym do skrajnie prawicowej grupy pseudokibiców **Lecha Poznań** (nazwa od dzielnicy Wilda), zostały opublikowane słowa „Tylko Polska Narodowa !!” oraz zdjęcie transparentu na cześć **Janusza Walusia**. Flaga z napisem „Janusz Waluś – witaj w domu” została wywieszona przez pseudokibiców na wiadukcie nad jedną z poznańskich arterii.



Pod materiałem na Facebooku, ukazały się wpisy popierające zabójstwo, jak i podżegające do nienawiści narodowej, na przykład:

- „Zabił Komunistycznego terrorystę i chwala mu za to..”,
- „Polska dla Polaków”,
- „Nareszcie coś pro Polskiego! Teraz czas na transparenty anty ukraińskie”.

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” zwróciło się do Facebooka z prośbą o weryfikację wpisu Wildeckich Fanatyków ze względu na propagowanie nienawiści i został on usunięty.

ANEKS

GŁOS EWY WALUŚ, CÓRKI JANUSZA WALUSIA:

Kim w Pani oczach jest Janusz Waluś?

Z jednej strony jest moim ojcem, czego się nie da zmienić, a z drugiej strony wydaje się wyrastać na idola polskiej skrajnej prawicy.

Oczywiście śledzę wystąpienia medialne taty i co czuję? Czuję wstyd przede wszystkim. A jak czytam komentarze pod tymi wywiadami, po prostu czuję przerażenie, że może to być w taki sposób odbierane, pochwalane. Ja sama nigdy poglądów ojca nie podzielałam. Uważam, że głoszenie tak szkodliwych, rasistowskich, neonazistowskich tez jest skandaliczne, ale jest przede wszystkim niebezpieczne. Bo widzimy, jak nam się świat radykalizuje.

Czym tak naprawdę był apartheid i co mój ojciec starał się drogą zamachu, zabójstwa zrobić, żeby ten system utrzymać, dowiedziałam się, właściwie zrozumiałam tak dogłębnie, już teraz, jako dorosła osoba, odwiedzając go w ubiegłym roku [2024] w Afryce. Spędziłam tam miesiąc, poznałam mnóstwo ludzi, głównie czarnych, którzy są bardzo otwarci, bardzo ciekawi ludzi z innych krajów. Naprawdę wyniosłam jak najlepsze o nich wrażenie i też zdałam sobie sprawę, jak zabójstwo Chrisa Haniego nadal w RPA jest ważne, jak jest pamiętane.

Była Pani w tym słynnym Muzeum Apartheidu [w Johannesburgu], gdzie jest gablota poświęcona Chrisowi Haniemu?

Tak, było to jedno z moich trudniejszych doświadczeń. Po prostu w takiej niepozornej gablotce zobaczyłam, naprawdę nie znam się na broni, ale taki naprawdę niewielki pistolecik, który zmienił życie córek Chrisa Haniego, moje, być może też wielu innych osób, więc widziałam to i wiem. I proszę sobie wyobrazić, że będąc na obchodach trzydziestolecia demokracji w RPA, [...] czekając na możliwość wejścia, słysząc, że jestem cudzoziemką, żołnierz pilnujący tego wejścia zapytał mnie, skąd jestem, ja powiedziałam, że z Polski, a on zapytał: a słyszała Pani o Januszu Walusiu?

Pytała Pani, właściwie dlaczego zabił człowieka, którego nawet nie znał?

Tak naprawdę zaczęliśmy poważnie o tym rozmawiać właśnie w kwietniu ubiegłego roku [2024], kiedy pojechałam do ojca, bo przecież angażując się w różne inicjatywy na jego rzecz, zawsze podkreślałam, że moja motywacja jest rodzinna, bo jest to mój ojciec.

Czy ma Pani z tym problem, jaką postawę reprezentuje w tej chwili Pani ojciec?

Oczywiście, że mam z tym problem, dlatego, że właśnie w Afryce okazało się, że moje myślenie, być może naiwne, że odzyskam w jakimś sensie ojca, że zyskam dziadka dla mojej córki, która urodziła się oczywiście już w czasach jego uwięzienia... Okazało się, że ten czas nie przyniósł mu właśnie żadnych przemyśleń, żadnej zmiany. Nawet zaczęłam się obawiać, że może się zradyzalizował wręcz.

Jak wyglądają Państwa relacje w tej chwili?

Wróć jeszcze na chwilę do tej wizyty w Afryce, bo kiedy dowiedziałam się tak naprawdę, jak sprawy stoją i przeprowadziliśmy te poważne rozmowy, [to] dowiedziałam się tego, czego teraz

cała Polska dowiaduje się z wystąpień medialnych mojego ojca. Powiedziałam mu, że ma jeszcze czas, żeby sobie to wszystko przemyśleć, bo jeżeli zaangażuje się tutaj w działalność publiczną, polityczną po stronie skrajnej prawicy, to nas straci. Straci mnie, straci moją córkę, bo zostanie przekroczona pewna granica. Obecnie nasze relacje są chłodne. Mój ojciec nie poznał mojej córki. Kontaktujemy się sporadycznie.

Grzegorz Braun, nie Pani, a Braun przywiózł Janusza Walusia z RPA do Polski. Co Pani na to?

To była oczywiście decyzja mojego taty o zaproszeniu pana Brauna do RPA. Mnie to nawet postawiło w niezręcznym położeniu wobec polskich służb dyplomatycznych, z którymi tam uzgadniałam jeszcze jakieś szczegóły dotyczące jego powrotu. Jak patrzę na te komentarze pod wywiadami... ludzie mogą sobie myśleć różne rzeczy. Natomiast przerażające jest to, że znajdują obecnie wśród polityków swoich reprezentantów, takich jak pan Braun, jak pan Nawrocki, którzy będą się ubiegać o najwyższy urząd w tym kraju.

Czy uważa Pani, że Pani ojciec może być niebezpieczny zarówno politycznie, jak i w sensie dosłownym. Po co chodzi z nożem?

Cieężko mi jest odpowiedzieć za niego, po co chodzi z nożem? Czy jest niebezpieczny politycznie? Moim zdaniem wspieranie rasizmu, neofaszyzmu i tym podobnych ideologii to jest potwornie niebezpieczne. Co do niebezpieczeństwa bezpośredniego, wiadomo, że ja chciałabym wierzyć, że nie [jest]. Natomiast w wywiadzie [z Krzysztofem Stanowskim w Kanale Zero], przyparty do muru w końcu powiedział, że nie trzeba koniecznie być terrorystą, żeby zginać z jego ręki.

Czy uważa Pani, że Janusz Waluś zabił Chrisa Haniego z nienawiści, czy został zmanipulowany, czy w grę wchodziły służby specjalne?

Tak naprawdę, to nie wiem, czy to ma dla mnie większe znaczenie, bo zawsze był dla mnie ważny ten wymiar osobisty, ludzki, od którego mój ojciec się odżegnuje: że to nic osobistego, że to właśnie jakaś misja, jakaś wojna, coś, co to usprawiedliwia. Ja po prostu widzę zbrodnię, która zrobiła krzywdę wielu osobom.

Rozmawiała Pani z córką Chrisa Haniego?

Tak, kilkakrotnie.

I jak wyglądała ta rozmowa? Jesteście Panie mniej więcej w tym samym wieku, prawda?

Tak i mamy trochę podobne doświadczenia, głównie zawodowe. Szczególnie pierwszą rozmowę zapamiętałam, bo Lindiwe powiedziała wtedy coś takiego, że obydwie straciłyśmy ojców tego samego dnia.

Rozmowa została wyemitowana 23 stycznia 2025 na antenie Radia Tok FM, rozm. Mikołaj Lizut.